

Kadry miasta

Bert Danckaert fotografuje miasta w różnych częściach świata, ale nie interesuje go pocztówkowa atrakcyjność, lecz kompozycje kolorów, faktur, figur oraz rytm otworów okiennych, cegłówek, ściennych występów. W związku z tym robi głównie zdjęcia murów. Fotografie są kadrowane ciasno. To małe wycinki rzeczywistości, uniwersalne obrazy - żaden nie jest charakterystyczny dla konkretnego miejsca na świecie. Raz typowe: nieco odrapana ściana z oknami albo układające się w kratkę kafelki, innym razem niezwykle: jakiś rysunek, abstrakcyjna płaskorzeźba (trudno powiedzieć, czy świadomie zaprojektowana, czy "tak wyszło"), ciekawy układ rur.

Urodę tych zwyczajnych widoków, w które obfitują wszystkie miasta świata, trzeba umieć dojrzeć: gdy jakaś barwna plama tworzy ciekawą figurę geometryczną, gdy pas namalowany na jezdni pięknie komponuje się z pasem na ścianie, gdy woda wypływająca z otworów w ścianie tworzy malownicze smugi. Za jakiś czas tego dostrzeżonego obrazu już nie będzie, miasto przecież nieustannie się zmienia - stąd zapewne tytuł wystawy "Simple Present". Danckaert uwiecznia takie "tu i teraz".

Jest świetnym obserwatorem, wyczulonym plastycznie. Jak rasowy fotoreporter wie, kiedy dokładnie wcisnąć spust aparatu, by uchwycić istotę rzeczy. Tyle że w tym przypadku chodzi nie o właściwy moment, ale o właściwy kadr. Jego zdjęcia są bardzo estetyczne i ogląda się je z dużą przyjemnością. Mogą inspirować do szukania podobnych kadrów wokół siebie...

Wystawa czynna do 30 listopada 2014.